

Deputacya warszawska w Wiedniu i Berlinie.

Proklamowanie niepodległego państwa polskiego poprzedził przyjazd deputacyi warszawskiej do Berlina i Wiednia, celem przedstawienia życzeń narodu polskiego. O przyjęciu, jakiego doznała deputacya zarówno w Wiedniu, jak i w Berlinie, „Politische Korrespondenz“ podaje następującą relację:

„W poniedziałek dnia 30. października minister spraw zagranicznych baron Burian przyjął deputację polskich osobistości, która z Warszawy przez Berlin tu przybyła, a składała się z rektora uniwersytetu warszawskiego i prezydenta warszawskiej Rady gminnej dra Józefa Brudzińskiego, burmistrza Warszawy inżyniera Zygmunta Chmielewskiego, przedstawiciela gminy żydowskiej profesora uniwersytetu Dicksteina, przedstawiciela Głównego Wydziału Pomocy Stanisława Dzierżbickiego, byłego posła do Dumy Michała Lempickiego, księcia Franciszka Radziwiła, komendanta milicji warszawskiej i hr. Adama Ronikiera, prezydenta komitetu wykonawczego Głównej Rady Opiekuńczej.

Imieniem deputacyi wygłosił rektor Brudziński mowę, w której wyraził szereg życzeń narodu polskiego, kulminujących w utworzeniu państwa polskiego.

Na tę przemowę odpowiedział baron Burian:

„Żywe zadowolenie sprawia mi powitać tu Was, czcigodni Panowie i móżdż Was zawiadomić, że Jego Cesarska Mość, mój najmiłsiwszy Pan i Jego dostojny sprzymierzeniec, Jego Cesarska Mość, cesarz Niemiec, postanowili państwo polskie ponownie powołać do życia.

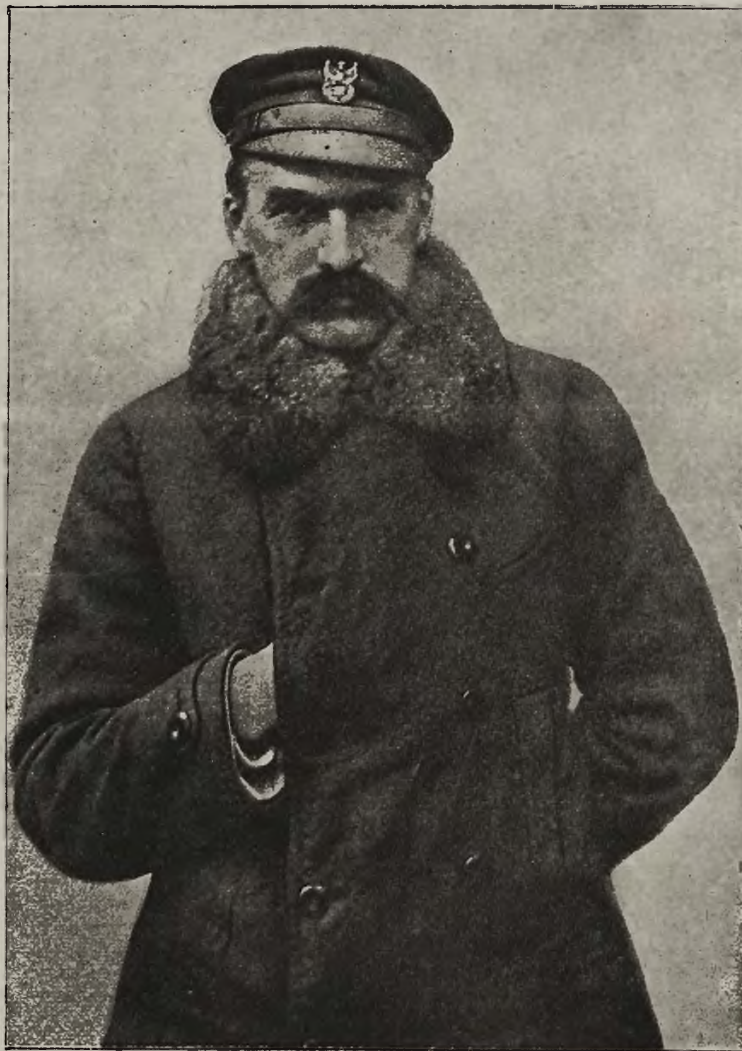
Przyszłe Królestwo Polskie będzie mogło, rozumie się, dopiero po zawarciu pokoju rozpocząć swoją pełną egzystencję państwową, a w ścisłym związku z obu mocarstwami centralnymi będzie mogło znaleźć zarówno pod względem politycznym, jak i wojskowym gwarancje swego istnienia.

Wyraziliście Panowie w swoim memoryale szereg życzeń, do których obecnie nie można jeszcze przystąpić. Możecie jednak być pewni, że w porozumieniu z naszymi sprzymierzeńcami niemieckimi starać się będę w czasie właściwym uczynić zadość Waszym życzeniom wedle możliwości.

Także dotychczas już wielokrotnie dawaliśmy dowód naszego żywego i czynnego zainteresowania dla Polski i pracowaliśmy już przedtem nad utworzeniem polskiego państwa.

Nie możemy jednak ustać w walce ani w pracy,

Mieście pełne zaufanie do nas, złóżcie Wasz los z ufnością w ręce mocarstw sprzymierzonych i współdziałajcie wszystkimi Waszymi duchowymi i materialnymi siłami w urzeczywistnieniu postanowionego przez Austro-Węgry i Niemcy historycznego czynu:



Wskrzeszenie państwa polskiego: Józef Piłsudski.

Odbudowania wolnego, niepodległego Królestwa Polskiego“.

Polscy goście spędzili po ich oficjalnem przyjęciu jeszcze dłuższy czas w ministerstwie spraw zagranicznych w ożywionej rozmowie z bar. Burianem i z przybyłymi wraz z nim na przyjęcie ambasadorami bar. von Macchio, Mereyem, hr. Forgachem, posłami: Ugronem i bar. Hönning, radcą dworu Montlong i radcą legacyjnym hr. Hoyosem. Odjechali oni następnego dnia z powrotem do Warszawy.

Niepodobna dziś jeszcze ocenić należycie wszystkich czynników, które po dwóch z górą latach wojny, po tylu ofiarach poniesionych przez naród polski, zadecydowały wreszcie rozstrzygnięcie sprawy polskiej. Jaką rolę tu odegrał nasz zbrojny czyn i jego krwawa ofiara — Legiony polskie, czuje i rozumie każdy. Niepodobna pominąć tu jednakże tej siły żywotnej i tej męskiej trzeźwości politycznej, jaką społeczeństwo polskie przy gorącym umiłowaniu Ojczyzny ujawniło w Królestwie Polskiem, a w szczególności w Warszawie. Uznały to i wiedeńskie koła oficjalne, co znalazło właśnie wyraz w przyjęciu i ocenie postulatów, przedstawionych przez deputację warszawską w Berlinie i w Wiedniu. Zaznacza to także półoficjalny „Fremden-Blatt“, który omawiając wskrzeszenie niepodległego państwa polskiego, pisze we wstępnym artykule:

„Proklamacya obu sprzymierzonych monarchów jest aktem o znaczeniu historycznem dla całej Europy. Proklamacya stwarza nowe życie na gruzach absolutyzmu rosyjskiego. Wskrzeszenie Polski jest dziełem nie tych mocarstw, które rzekomo walczą o prawa małych narodów, lecz dziełem sprzymierzonych mocarstw centralnych. Broń austro-węgierska i niemiecka oswobodziły Polskę, panslawizm otwarcie pragnął zniszczenia Polski. Ale gdyby nawet tego nie pragnął i gdyby zamiast panslawizmu gorę wzięł neoslawizm, który siebie i innych chciał oszukać, pozostanie Polski w państwie rosyjskiem bezwarunkowo doprowadziłyby musiało do upadku narodowego Polaków, gdyż rzeczywiste porozumienie między Polakami a Rosyą jest rzeczą niemożliwą.

Wyzwolenie Polaków z pod Rosyi jest wyswobodzeniem z śmiertelnej niewoli. W tem, że przepotężna Rosya byłaby niebezpieczeństwem, zagrażającym także życiu nowej Polski, wyznaczona jest niedwuznacznie droga dla nowej Polski.

Polska przyłączyć się musi do mocarstw centralnych, które ją wyswobodziły i które jedynie mogą w szachu utrzymać Rosyę i odeprzeć jej zamachy. Polska posiadać będzie własne wojsko, a w razie niebezpieczeństwa, z tem samem bohaterstwem, jakie objawiło się u polskich pułków naszej monarchii i u Legionów polskich, wsparta na mocarstwach centralnych, zdoła zwycięsko się obronić.

Dla mocarstw centralnych zaś jest rzeczą nader cenną, że zmienione zostały ich granice przez powstanie na wschodzie nowej Polski. Dla Rosyi Polska nie była tem, czem była Galicya i Bukowina dla nas, a Śląsk, Poznań, Prusy Wschodnie i Zachodnie dla Niemiec.



Deputacya warszawska w Wiedniu i Berlinie: Dr. Józef Brudziński, prezydent warszawskiej Rady miejskiej



Deputacya warszawska w Wiedniu i Berlinie: Inż. Zygmunt Chmielewski, burmistrz m. Warszawy.

tak, że gdy nadejdzie pokój, będziemy mogli spokojnie pod pomyślnymi auspicjami oddać Wam wyzwolone państwo.

Chcemy Polskę z pod jarzma rosyjskiego ostatecznie wyzwolić i liczymy przytem także na Waszą czynną współpracę.

Jak się dowiadujemy, pojawiła się ta sama polska deputacya dnia 28. października u kanclerza Rzeszy Bethmanna Hollwega, gdzie przyjęto ją w podobny sposób, jak w Wiedniu.“

* * *

Ślusznie więc deputacya polska, która zjawiała się niedawno u austro-węgierskiego ministra spraw zagranicznych i niemieckiego kanclerza państwa dla wyrażenia życzeń narodu polskiego, wskazała na to, że wskrzeszenie niezawisłego państwa polskiego oprzeć pokój Europy na sprawiedliwej podstawie i że inte-